

WIOLETA DANILEWICZ  
UNIwersytet w Białymstoku

## TOŻSAMOŚĆ RODZINNA „PONAD GRANICAMI” W ŚWIETLE KONCEPCJI TRANSNARODOWEJ PRZESTRZENI SPOŁECZNEJ

### Koncepcja transnarodowej przestrzeni społecznej

Współczesne przemieszczenia na całym świecie, także w Europie Środkowo-Wschodniej, zwykle mają charakter okresowy, cyrkulacyjny. Wytworzyła się m.in. w związku z tym transnarodowa przestrzeń społeczna (*transnational social space*) [Faist, 2000], na którą składają się podtrzymywane więzi o charakterze społecznym i symbolicznym. Według Thomasa Faista [Faist, 2006] pojęcia takie jak ponadnarodowa przestrzeń społeczna (*transnational social spaces*), międzynarodowe obszary społeczne (*transnational social fields*) lub ponadnarodowe formacje społeczne (*transnational social formations*) odnoszą się do zaistniałych więzi pomiędzy geograficznie mobilnymi osobami, sieciami i organizacjami przebiegającymi poprzez granice wielu państw. W niej mają miejsce także relacje i więzi rodzinne o ponadterytorialnym charakterze – odbywają się nie w miejscu (*place*), ale w przestrzeni (*space*). Transnarodowa przestrzeń społeczna rozszerza się ponad geograficzne granice, pomiędzy którymi migranci przemieszczają się.

Mozaikę przestrzeni transnarodowej tworzą według Faista [ibidem] cztery elementy, tj. małe grupy, w szczególności spokrewnione systemy; *issue networks*; transnarodowe wspólnoty oraz międzynarodowe organizacje.

1. Pierwsza grupa dotyczy przede wszystkim rodzin, których przedstawiciele wykonują pracę jako kontraktowi pracownicy (w kontekście migrantów zarobkowych) lub delegowani w ramach kontraktów przedsiębiorstw międzynarodowych. Klasycznym przykładem takich powiązań są rodziny transnarodowe, które utrzymują więzi ekonomiczne i emocjonalne, pomimo życia w różnych krajach.
2. Druga grupa dotyczy powiązań pomiędzy osobami i instytucjami opartymi na informacjach i usługach, które są wymieniane w związku z dąże-

niem do wspólnego celu. Są to więc powiązania wypracowane na drodze prawnej, ekonomicznej, naukowej. Odnoszą się także do sieci powiązań dotyczących zróżnicowanych kwestii społecznych, takich jak prawa człowieka, ochrona środowiska.

3. Ten typ transnarodowej społeczności zawiera ściśle zbiory i symboliczne więzi, charakteryzujące się wysokim stopniem bliskości, głębokością emocjonalną, moralną powinnością, a czasami nawet spójnością społeczną. Bliskość geograficzna nie jest – w tym kontekście – koniecznym kryterium istnienia „społeczności powinowactwa”. Najbardziej wyraźnym przykładem tej grupy powiązań transnarodowych są wspólnoty religijne i kościelne, diaspory.
4. Są to organizacje transnarodowe począwszy od mały grup na przykład rodzin transnarodowych z racji większego stopnia kontroli i koordynacji więzi społecznych i symbolicznych. Są to też organizacje transnarodowe wewnętrzne, pozarządowe, na przykład Czerwony Krzyż, Amnesty International, Green Peace oraz te, które mają siedzibę w jednym miejscu, lecz ze strefą wpływów poza granicami. Ich celem jest masowa mobilizacja, bez której nie mogłyby funkcjonować. Takie, transnarodowe przedsięwzięcia stanowią dalszy typ ponadgranicznych organizacji (i przestrzeni działań – dop. W.D.).

Cechami społeczności transnarodowej są: fizyczna mobilność, transfery ekonomiczne, kulturowe, społeczne. Charakteryzuje się funkcjonowaniem migrantów „tu i tam”, wielostronnymi kontaktami zarówno rodzinnymi, jak i coraz częściej zawodowymi i innymi. „Obywatele świata” to wprawdzie głównie migranci zarobkowi, ale też artyści, naukowcy, sportowcy, dyplomaci, studenci. To osoby, które coraz częściej posiadają podwójne obywatelstwo, prawa do głosowania, nieruchomości w różnych miejscach. Inni – tylko pracę poza granicami własnego kraju, która pozwala przetrwać ich rodzinom, konsumować lub inwestować w jej rozwój. W transnarodowej przestrzeni „sieci migracyjne funkcjonują ponad granicami państwowymi i wiążą ze sobą jednostki zamieszkujące w dwóch różnych krajach. Nie ulegają one rozerwaniu zaraz po osiedleniu się migranta w nowym miejscu. Wręcz przeciwnie, funkcjonują nadal i produkują społeczny kapitał migracyjny” [Praszałowicz, 2008: 54].

Transnarodową przestrzeń społeczną charakteryzują:

- więzi o charakterze społecznym i symbolicznym oraz ich treści;
- adaptacja i akceptacja życia w dwóch światach przy równoczesnej działalności na rzecz obu krajów [Portes, 1997];
- dynamika procesu, gdyż następuje w nim akumulacja różnych kapitałów i ich skutków;

- relacje i więzi rodzinne mające charakter ponadterytorialny – odbywają się nie w miejscu (*place*), ale w przestrzeni (*space*).
- konstruowanie tożsamości w oparciu o doświadczenia wynikające z funkcjonowania migrantów w więcej niż jednym kraju.

Transnarodowość traktuję jako proces, w ramach którego imigranci tworzą i podtrzymują zróżnicowane kontakty funkcjonując przynajmniej w dwóch krajach.

Zawężając omawianą problematykę do sytuacji rodzin rozłączonych z powodu migracji zagranicznych ich członków, należy zauważyć, że powiązania te są przyczyną aranżacji życia rodzinnego do warunków geograficznej rozłąki, tj. tworzenia rodzin transnarodowych. W rodzinach tych jeden rodzic, oboje, dorosłe dzieci oraz inni członkowie rodzin poszerzonych pracują za granicą, podczas gdy pozostali członkowie rodziny realizują jej funkcje oraz konsumują w kraju pochodzenia. Transnarodowość opiera się na połączeniach finansowych, opiekuńczych i emocjonalnych w bliższej i dalszej rodzinie.

Sądzę, że perspektywa transnarodowa pozwala szeroko potraktować doświadczenia indywidualne i rodzinne wynikające z przemieszczeń zagranicznych. Zważywszy na fakt coraz większej mobilności zagranicznej Polaków w prezentowanym szkicu zwracam uwagę na rodziny, które funkcjonują jako rodziny transnarodowe.

### Wybrane przyczyny powstawania rodzin transnarodowych

Rodziny transnarodowe to takie, których prototypy poznajemy poprzez losy bohaterów pracy Williama Thomasa i Floriana Znanięckiego *Chłop polski w Europie i w Ameryce* [Thomas, Znanięcki, 1976] wydanej w Stanach Zjednoczonych na początku XX wieku. Rodziny, które ze względu na zewnętrzne okoliczności (przede wszystkim dzielącą je odległość, sporadyczny kontakt listowny) doświadczały wieloletniej rozłąki z bliskimi – rodzicami, dziećmi, rodzeństwem. Wiele z nich utrzymywało rodzinne więzi. Niektórzy migranci wracali, inni starali się sprowadzać członków rodziny do „nowego świata”, jeszcze inni porzucali je. Takie procesy mają miejsce także sto lat po ukazaniu się wspomnianej pracy. Najnowsze przemieszczenia mają wprawdzie różne przyczyny, lecz nadal w obliczu nierówności ekonomicznych, dominują migracje zarobkowe. I – w związku z nimi – kolejne rodziny doświadczają rozłąki. Rodziny te – geograficznie rozdzielone – traktuję jako przykład jednej z form życia rodzin w ponowoczesnym świecie.

Zjawisko transnarodowości nie jest nowe, w związku z czym rodziny transnarodowe istniały dużo wcześniej niż obecnie. Były powszechną formą utrzymania kontaktów rodzinnych przez tymczasowych imigrantów w różnych regionach świata.

Rodziny transnarodowe to takie, które doświadczają rozłąki migracyjnej, utrzymując więzi pomiędzy migrantami a członkami rodziny w kraju pochodzenia. Mają poczucie wspólnoty i wsparcia, a jej rozproszeni członkowie połączeni są w jednej społecznej przestrzeni poprzez emocjonalne i finansowe więzi. Siły, które je utrzymują jako całość są mocniejsze niż siły prawne i fizyczne, które rozdzielają jej członków [Herrera, 2001].

Powstawanie rodzin transnarodowych wynika, oczywiście, z procesów migracyjnych. Jednak w świetle badań, które zostały przeprowadzone wśród rodzin rozłączonych z powodu wyjazdów zagranicznych ich członków<sup>1</sup> oraz bogatej literatury migratologicznej wyróżniam powody, które są swoiste dla danej rodziny, regionu, kraju pochodzenia. Są to uwarunkowania, które wynikają z zewnętrznych, tj. pozarodzinnych procesów wspierających przemieszczenia zagraniczne oraz te, które mają związek z indywidualnymi doświadczeniami rodzin wynikającymi z migracji ich członków. Są to przyczyny zewnętrzne i wewnętrzne, wśród których wyróżniam:

1. Przyczyny zewnętrzne
  - globalne możliwości przemieszczeń;
  - tradycja migracyjna w Polsce;
  - utrwalanie się „kultury migracji”;
  - dążenie do dobrobytu i dobrostanu.
2. Przyczyny wewnętrzne
  - rodzinna tradycja migracyjna;
  - rodzinna orientacja migracyjna;
  - zarobkowa orientacja migracyjna bądź nałóg migracyjny;
  - migracja wpisana w biografię rodziny.

Procesy globalizacji spowodowały, że coraz mocniej doświadczamy kurczenia się przestrzeni. Otwierane są kolejne granice: międzypaństwowe, gospodarcze, komunikacyjne, wirtualne. Jeśli potraktujemy te zmiany w kategoriach konkretnego czasu społecznego, o którym pisze Immanuel Wallerstein [Wallerstein, 2007], to adekwatnie do niego można zauważyć tworzenie się przestrzeni społecznej, w której poruszamy się na miarę umiejętności, możliwości i potrzeb. Możliwości przemieszczeń oraz czynniki wypychające i przy-

<sup>1</sup> W prezentowanym szkicu opieram się na wynikach badań, które przeprowadziłam wśród rodzin doświadczających rozłąki spowodowanej migracją zagraniczną jej członków w regionie Polski północno – wschodniej w latach 2008/2009.

ciągające powodują, że coraz więcej osób staje się mieszkańcami świata. Jeszcze więcej zmienia miejsce zamieszkania z różnych powodów, głównie zarobkowych, ale też w związku z dążeniem do poprawy warunków życia, zdobycia kwalifikacji.

Na aktualny stosunek Polaków do zarobkowych przemieszczeń zagranicznych niewątpliwie wpłynęły doświadczenia historyczne w tej sferze. Wnikliwe analizy Williama I. Thomasa oraz Floriana Znanieckiego [Thomas, Znaniecki, 1976] z początku XX wieku, ale też inne, na przykład Krystyny Dudy-Dziewierz [Duda-Dziewierz, 1938] z okresu przedwojennego, Ryszarda Kantora [Kantor, 1990: 48] z drugiej połowy XX wieku to tylko nieliczne przykłady ukazywania tych powiązań.

„Emigracja sezonowa do Niemiec z roku na rok stawała się zjawiskiem coraz bardziej powszechnym. Dosłownie, nie ma ani jednej rodziny, która by nie zachowała w pamięci wyjazdów do «Prus», przynajmniej jednego członka rodziny, jeśli nie kilku”, pisała Krystyna Zawistowicz-Adamska [Zawistowicz-Adamska, 1948, za: Kantor, 1990: 48], ukazując sezonową specyfikę wyjazdów (do Niemiec, Dani, Francji, Kanady, rzadziej – w obrębie Austro-Węgier w XIX wieku). Ale to, według tej autorki „Odkrycie Ameryki było rzeczywiście odkryciem nowego świata, a raczej nowych form życia. Inne warunki bytu, wyższa stopa życiowa, niewspółmiernie wyższa od tej, jakiej zaznali w Polsce, możliwość stosunkowo wysokich zarobków, dzięki którym można było w dość krótkim czasie pomnożyć swój majątek w kraju – wszystko to stwarzało potężny magnes dla poszukiwaczy lepszych warunków bytu” [ibidem].

Wyjazdy zagraniczne, zarówno te w przeszłości, jak i współcześnie, charakteryzowały się silnymi powiązaniem pomiędzy migrantami, tj. sieciami migranckimi. Podjęcie decyzji o migracji wynikało w przeszłości i obecnie z lokalnych tradycji migracyjnych. Powstały miejscowości migranckie, tj. takie, z których szczególnie intensywnie wyjeżdżano zarobkowo.

W niektórych rodzinach zamieszkujących w takim regionie można zauważyć zjawisko, które dostrzeżone zostało przez Douglasa Massey [Massey, 1987] wśród badanych migrantów w USA, a pochodzących z Meksyku oraz w Polsce przez m.in. Krystynę Romaniszyn [Romaniszyn, 2003]. Jest to utrwalanie się w tzw. **kultury migracji**, tj. zjawiska traktowania wyjazdu jako trwałego elementu życia poszczególnych osób, rodzin, środowisk. Taki sposób traktowania pracy poza granicami kraju pochodzenia także ma uwarunkowania historyczne. Rozszerzanie się zasięgu przestrzennego emigracji stawało się trwałym elementem społeczności doświadczających emigracji. „Emigracja została włączona do kompleksu zwyczajów wsi składających się na społeczną organizację wsi. Jeżdżono do Ameryki jak na jarmark, jak do Rzeszowa”, pisała Kry-

styna Duda-Dziewierz o przedwojennej mobilności mieszkańców Wielkopolski [Duda-Dziewierz, 1938: 52].

Zjawisko utrwalania się „kultury migracji” traktuję jako kolejną przyczynę migrowania i powstawania rodzin transnarodowych. Wyjazdy są akceptowane, tolerowane, uzasadnione w opinii najbliższego środowiska, a powtarzające się przemieszczenia w bliskim otoczeniu dają możliwość obserwowania sposobów radzenia sobie z konsekwencjami migracji przez inne rodziny, osoby; oswiają ewentualne zagrożenia.

Sądzę, że należy spojrzeć na jeszcze jedną przyczynę tworzenia się rodzin „pomiędzy granicami”. Jest to cecha, która towarzyszy ludzkości od jej zarania, choć obecnie jest coraz mocniej uświadamiana i wyraźniej nazywana. Wynika z konstatacji, którą artykułuje Paweł Boski [Boski, 2009] zauważając, że nie tylko poprawa jednostkowej (tutaj: rodzinnej) sytuacji materialnej warunkuje poprawę jakości życia. W przypadku wymienionych rodzin teza ta jest szczególnie uzasadniona, gdyż z jednej strony gromadzenie dochodów poza granicami Polski przez migranta może być bardziej intratne finansowo dla rodziny pozostającej w Polsce. Ale czy podniosą one jakość życia, zwłaszcza w obliczu przekazów płynących ze strony migrantów o innych warunkach życia poza granicami Polski? Ponownie powołam się na Pawła Boskiego, który pisze „jakość środowiska naturalnego (powietrza, wody), infrastruktury (stan dróg, transportu publicznego itp.), bezpieczeństwa publicznego, działania urzędów państwowych i usług (służba zdrowia, szkolnictwo), stabilnego systemu politycznego – wpływają na dobrostan wszystkich obywateli (...)” [ibidem]. W związku z tym przekaz płynący od migrantów (oparty na konkretnych wskaźnikach ekonomicznych i pozaekonomicznych) jest przyczyną podejmowanych decyzji o emigracji całych rodzin, która daje większe szanse (dla zainteresowanych) na wspomniany dobrobyt i dobrostan.

Wśród wewnętrznych powodów tworzenia się rodzin transnarodowych zauważam **rodzinną orientację migracyjną**. Dotyczy ona tych rodzin, w których przedstawiciele jednego lub kilku pokoleń wchodzących w skład rodziny poszerzonej wyjeżdżają za granicę w celach zarobkowych. Taką orientację budują m.in. **rodzinnie tradycje migracyjne**. Jeśli za granicą przebywali rodzice (dziadkowie), migracja staje się elementem rodzinnej biografii. Migracyjne doświadczenia własnych bądź współmałżonka rodziców „oswiają” kolejne pokolenia z problemami migracji. Jeśli relacje pomiędzy tymi – najstarszymi migrantami – a ich małżonkami i dziećmi pozostały korzystne pomimo najczęściej długotrwałej rozłąki, dają przykład sposobu na życie kolejnym pokoleniom. Bywa, że ci – rodzinni seniorzy migracyjni – stają się pionierami łańcucha migranckiego, który jest rozbudowywany poprzez wyjazdy kolejnych

osób. Z tym, że nie zawsze wyjeżdżają one w to samo miejsce. W rodzinach tych występuje wzór migracji jako sposób na poprawę sytuacji finansowej, jeśli taka konieczność występuje lub jako sposób zarobkowania.

Rozpatrując rolę środowiska macierzystego w podejmowaniu decyzji wyjazdowych odwołuję się do koncepcji **sieci migracyjnej**, **łańcucha migracyjnego** oraz **przekazu społecznego**, które wyjaśniają powody wyjazdów. Sieć migracyjna jest to zbiór takich powiązań, które łączą między sobą migrantów, byłych migrantów i nie-migrantów zarówno w kraju pochodzenia jak i w kraju przeznaczenia poprzez więzy pokrewieństwa, przyjaźni, wspólną ojczyznę. Bardziej adekwatny do poruszanego wątku jest termin „sieci powiązań migracyjnych” (*migration network*), które stanowią zbiór powiązań interpersonalnych, które łączą migrantów, byłych migrantów, nie-migrantów w kraju pochodzenia i w krajach docelowych za pomocą więzi społecznych [Massey, 1987].

Wprawdzie Izabela Grabowska-Lusińska i Marek Okólski [Grabowska-Lusińska, Okólski, 2009] zauważają, że zmniejszyła się rola rodzinnych sieci migracyjnych w generowaniu odpływu migrantów, gdyż coraz częściej oparte są one na powiązaniach koleżeńskich niż rodzinnych, to nadal są one wykorzystywane.

Pobyty za granicą bliskich osób, zwłaszcza członków rodziny, daje potencjalnym migrantom możliwość skorzystania z sieci migracyjnej. Ale i wcześniej (przed ewentualnym wyjazdem) poprzez różne formy przekazu (opowiadania o codzienności, warunkach pracy i życia, zarobkach itp.) zachęca do powtórzenia takich wyborów. Przekaz, jaki płynie z obserwowania skutków przemieszczeń w życiu migrujących członków dalszej rodziny, znajomych, sąsiadów daje możliwość bilansowania skutków i prognozowania własnych szans. Członkowie rodziny – bliższej i dalszej tworzą sieci migracyjne, które przede wszystkim są ważnym czynnikiem w podjęciu decyzji o zarobkowym wyjeździe za granicę. Powodują, że poszczególne osoby stają się elementami łańcucha migracyjnego, który buduje „społeczność rodzinną” poza granicami Polski, a właściwie ponad granicami. Osoby te przemieszczają się w różne miejsca, z różnych powodów i na różne okresy. Powodują, że migracje także w ten sposób wpisują się w losy rodzin. Dają poczucie przynależności oraz „nieodchodzenia” od rodzinnej normy bądź „powtarzalności” rodzinnych losów, ścieżek.

Zjawiska te naświatlają drogę do powstawania wzoru migracji w obrębie jednego gospodarstwa domowego oraz jego utrwalania poprzez kolejne migracje (z czasem rozszerzaną również na inne gospodarstwa). Wskazują także, w przypadku osób objętych siecią, że migracja staje się bardziej normą niż wyjątkiem. Staje się sposobem na życie, zwłaszcza jeśli poszczególne osoby nie potrafią odnaleźć się w realiach kraju wysyłającego [Hooghe, 2008]. Jeśli

więc zasoby migracyjne (środki, jakimi dysponuje sieć społeczna migranta) będą pomocne w budowaniu możliwości wyjazdu, podjęcie decyzji o migracji przez kolejnych członków rodziny jest łatwiejsze.

Rodzinna orientacja migracyjna charakteryzuje się także przekonaniem o zaspokojeniu potrzeb finansowych rodzin poprzez pracę zarobkową za granicą. Przykładem są losy życiowe rodziny, których migracyjne ścieżki opisuje jeden z synów:

„Moja rodzina składa się z 6 osób. Tato ma 57 lat, mama 55, najstarszy brat 34, siostra 32, ja 24 i najmłodszy brat 21. Pierwsze migracje zaczynające się pod koniec lat – siedemdziesiątych były uwarunkowane względami ekonomicznymi. Jako pierwszy wyjechał tato. Dwa wyjazdy do USA w sumie 3 lata poza domem. W latach osiemdziesiątych pojawiły się również wyjazdy do pracy sezonowej w RFN. Oprócz nich kilkudniowe podróże do ZSRR i Węgier. Tak częste opuszczanie domu wiązało się ze zmianą podziału obowiązków oraz większymi trudnościami w wychowywaniu 4 dzieci. Relacje w rodzinie uległy poprawie, stały się bliższe i bardziej intensywne.

Po upadku komunizmu również w celach zarobkowych do USA wyjeżdżała najpierw siostra, po roku 2000 – mama i od 2004 na zmianę z tatą (...). Wyjazdy sezonowe do Niemiec odbywają się nieustannie od roku 1993. Od 2001 roku zaczęliśmy jeździć na zbiory razem, oprócz siostry. Ma to różnorodny wpływ na nasze postawy i przekonania. Wiele się nauczyliśmy.

W przeciągu 30 lat w mojej rodzinie miało miejsce ok. 60 wyjazdów zagranicznych, sezonowych i okresowych, nigdy jednak na stałe (...).”

Kolejną wewnątrzrodzinną przyczyną tworzenia się rodzin transnarodowych jest **zarobkowa orientacja migracyjna**. Polega na przekonaniu o możliwości realizacji konkretnego celu wymagającego nakładów finansowych właśnie poprzez pracę za granicą. Przekonanie takie wynika – po pierwsze – z przyzwyczajenia migrantów (bywa – całych rodzin) do materialnego zabezpieczenia rodziny poza granicami Polski. Migranci realizujący taką strategię nie mają stałej pracy w Polsce. Ukierunkowani są na nią poza granicami kraju, z której czerpią fundusze na czas pobytu w kraju. Po drugie, w rodzinach realizujących zagraniczną strategię zarobkową, niektóre osoby pracując w Polsce – okresowo podejmują pracę poza jej granicami w celu zdobycia funduszy na konkretny cel. Realizują typ migracji sezonowej lub okresowej. Ich cechą charakterystyczną jest przekonanie o możliwościach „godziwych zarobków” wyłącznie poza granicami Polski oraz brak negatywnych konsekwencji rodzinnych.

Orientacja migracyjna wynika z przekonania o satysfakcjonującej finansowo pracy (na miarę oczekiwań migrantów). Zaprezentowany przykład wska-



zuje także na brak umiejętności bądź chęci podjęcia decyzji o zaprzestaniu wyjazdów. Niektóre osoby nie potrafią podjąć decyzji o powrocie. Doświadczają uczuć, które wynikają z nałogu migracyjnego, a który charakteryzuje się brakiem umiejętności rezygnacji z wyjazdów lub zakończenia długotrwałego pobytu za granicą, pomimo zrealizowania wyznaczonych wcześniej celów. W niektórych rodzinach zjawiska te uzupełniają się; wynikają z siebie. Są przyczyną, bądź jedną z przyczyn powstania typu rodziny, której trwałym elementem życia od jej założenia są zarobkowe wyjazdy zagraniczne.

Niektórym rodzinom przemieszczenia towarzyszą od początku związku małżeńskiego. Rozłąka jest wpisana w ich biografię. Wyróżniam dwie grupy takich rodzin. Są to:

- rodziny, w których oboje małżonkowie migrowali od początku trwania małżeństwa;
- rodziny, w których już w chwili rozpoczęcia związku jedna ze stron wcześniej migrowała.

Na sposób funkcjonowania jednej z takich rodzin wskazuje następująca wypowiedź:

„W momencie poznania się, mąż pracował już za granicą. Nigdy nie przebywaliśmy ze sobą dłużej niż trzy miesiące. Mąż przyjeżdża na święta Bożego Narodzenia i przebywa z nami 4-5 tygodni. Następnie przyjeżdża na święta Wielkanocne na około 4 tygodnie. Znowu wyjazd na 6-9 tygodni do Niemiec. Okres wakacji 4-5 tygodni w Polsce. Pomiędzy urlopem letnim a świętami wraca do nas na około 2 tygodnie (...). Nie przeszkadza nam ta rozłąka. Nigdy nikt z rodziny by nie wyjechał gdyby bez żadnego kombinowania jedna osoba mogłaby zarobić przynajmniej 2 tys. złotych”.

Wypowiedź ta ukazują pozytywny obraz życia rodzinnego w warunkach „huśtawki” migracyjnej. Jednak nie wszystkie rodziny poradziły sobie funkcjonalnie i emocjonalnie z nieustanną zmiennością. Niektóre małżeństwa nie zdążyły poznać siebie; nie stworzyły klimatu rodziny i – sędzę – poczucia bycia jej członkiem. Rozpadły się. Nie włączam ich jednak do typów rodzin transnarodowych, gdyż ich definicyjnym wskaźnikiem jest utrzymywanie wspólnotowości rodzinnej. Rozpad ją wyklucza.

Prezentowana wypowiedź wskazuje także, że na kształtowanie się transnarodowych rodzin wpływ wywierają zróżnicowane okoliczności. Wynikają z usytuowania rodziny w konkretnym obszarze historycznym (np. poakcesyjne możliwości migrowania); w obszarze geograficznym (np. Podlasia, które przez poprzednie dziesięciolecia było jednym z czołowych rejonów wysyłających migrantów). Także w obszarze kultury migracyjnej, która pojawia się na skutek nasycenia środowiska lokalnego „doświadczeniami migracyjnymi”.

I wreszcie w obszarze rodzinnym i towarzyskim, który pełni rolę sieci migranckiej.

### **Typy rodzin funkcjonujących jako transnarodowa forma życia rodzinnego oraz ich cechy**

Analizując powyżej zaprezentowane informacje można wyróżnić cechy ówczesnych i aktualnych migracji oraz rodzin, które są charakterystyczne dla nich bez względu na czas przemieszczeń. Świadczą o transnarodowym charakterze przemieszczeń i relacji osobowych bez względu na epokę historyczną.

Są to:

- dominacja ekonomicznych pobudek mobilności jako głównego czynnika wypychającego;
- atrakcyjność gospodarcza krajów przyjmujących jako czynnik przyciągający;
- okresowość przemieszczeń;
- utrzymywanie powiązań pomiędzy migrantami a członkami rodzin i społeczności lokalnej;
- dążenie migrantów do gromadzenia oszczędności w celu ich konsumpcji (w tym inwestycji) w kraju ojczystym;
- występowanie rodzinnej orientacji migracyjnej, tj. wpisanie migracji w życiorys rodziny;
- funkcjonowanie rodzin w obrębie migracyjnej sieci społecznej, zwłaszcza w regionach silnie wysyłających lub mających takie tradycje;
- elastyczność form życia rodzinnego (wynikająca na przykład z częstotliwości przyjazdów migrantów, typu migracji);
- poczucie silnego, emocjonalnego związku pomiędzy migrantami a rodziną;
- kreowanie własnych, indywidualnych sposobów na utrzymanie więzi rodzinnych.

Niektóre cechy, sądzę, nie wymagają komentarza. Na inne warto zwrócić szczególną uwagę. Jest to na przykład wypracowanie w tych rodzinach sposobów utrzymywania bliskości – które R. Salazar Parreñas określa jako metody osiągnięcia bliskości [Parreñas, 2001a; 2001b]. Migranci nie są wyłączeni z życia rodzinnego, gdyż podczas rozłąki utrzymują stały kontakt z dziećmi/rodziną. Sprzyjają temu: łatwość przemieszczeń przestrzennych, dostępna cena przejazdów autokarowych, biletów lotniczych. Jest to także kontakt pośredni, oparty na zróżnicowanych możliwościach porozumiewania się (sms, telefony, e-maile,

skype). Niektóre transnarodowe rodziny tworzą nowy – wirtualny świat porozumiewania się, a nawet organizacji życia rodzinnego.

Kolejną cechą jest elastyczność funkcjonowania rodziny. Elastyczność traktuję jako umiejętność dostosowania się do podjętej decyzji o migracji. Dotyczy umiejętności radzenia sobie z organizacją codzienności, wzajemnego wspierania się wszystkich członków rodziny. Cechą rodzin transnarodowych jest w związku z tym organizacja życia zgodnie z „nieobecny” rodzicem, którą jest m.in. dzielenie się z migrantem informacjami dotyczącymi codzienności, uwzględnianie jego opinii. Nauczyły się one więc radzić sobie w tej sytuacji poprzez stworzenie przede wszystkim silnego pomostu emocjonalnego pomiędzy granicami. Kreują własne, indywidualne sposoby utrzymania więzi rodzinnych. Opierają się na aktywności obu stron – migrantów i osób pozostających w Polsce – w utrzymaniu wspólnoty rodzinnej pomimo geograficznej odległości. Rodziny te potrafią stworzyć własną strategię życia, która przyczynia się do jej utrzymania jako wspólnoty. Przestrzenne rozdzielanie nie oznacza rozdzielania emocjonalnego. Wyjeżdżający rodzice nie rezygnują ze swoich rodzicielskich powinności, tylko nadają im nowy wymiar. Sprawują swoje role pomimo dzielącej odległości geograficznej, zapobiegając emocjonalnemu rozdzielaniu rodziny. Migranci podejmują próby konstruowania alternatywnych strategii rodzicielskich (macierzyńskich, ojcowskich) mimo że jest to proces pełen napięć, nie zawsze kończący się powodzeniem. Tak więc warto jeszcze raz podkreślić, że geograficzne oddalenie nie stanowi bariery w utrzymaniu spójności rodziny dla większości z nich.

Niewątpliwie zjawisko transnarodowości będzie nadal towarzyszyć coraz większej liczbie migrantów. Z całą pewnością dla wielu z nich, a także dla ich rodzin rozstanie okupione jest tęsknotą, poczuciem żalu wynikającego z konieczności rozstania. Jednak zaprezentowane, wybrane przykłady sposobów na utrzymanie tych rodzin jako wspólnoty rodzinnej wskazuje, że przestrzenna rozłąka przyczynia się do tworzenia nowych typów rodzin i owej tożsamości rodzinnej.

### ***Bibliografia***

- Boski P. (2009), *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*, Warszawa.
- Boyd M. (1989), *Family and Personal Networks in International Migration: Recent Developments and New Agendas*, "International Migration Review", 23(3).
- Bryceson D., Vuorela U. (2002), *The transnational family: New European frontiers and global networks*, Oxford, UK.

- Duda-Dziewierz K. (1938), *Wieś małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego*, Polski Instytut socjologiczny, Biblioteka Socjologiczna, t. 3, Warszawa – Poznań.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009), *Emigracja ostatnia?*, Warszawa.
- Faist T. (2000), *The Volume and Dynamics of International Migration and Transnational Space*, Oxford.
- Faist T. (2006), *The Transnational Social Spaces of Migration*, Working Papers – Center on Migration, Citizenship and Development, Bielefeld, COMCAD, 10.
- Herrera Lima F. (2001), *Transnational Families*, (in:) L. Pries (ed.), *New Transnational Social Spaces. International Migration and Transnational Companies in the Early Twenty-first Century*, London.
- Hooghe M. et al. (2008), *Migration to European Countries: A Structural Explanation of Patterns, 1980-2004 (1)*, “The International Migration Review”, 42 (2).
- Kantor R. (1984), *Miejsce Chicago we współczesnych migracjach zarobkowych ludności parafii Zaborów (woj. Tarnów)*, „Przegląd Polonijny”, z. 3.
- Kantor R. (1990), *Między Zaborowem a Chicago. Kulturowe konsekwencje istnienia zbiorowości imigrantów z parafii zaborowskiej w Chicago i jej kontaktów z rodzinnymi wsiami*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Massey D. (1987), *The Ethnosurvey in Theory and Practice*, “International Migration Review”, 21(4).
- Massey D. (1999), *Why does immigration occur? A theoretical synthesis*, (in:) Ch. Hirschman, P. Kasinitz, J. de Wind (red.), *The Handbook of International Migration: The American Experience*, New York.
- Parreñas Salazar R. (2001a), *Mothering from a Distance: Emotions, Gender, and Intergenerational Relations in Filipino Transnational Families*, “Feminist Studies”, Vol. 27, No. 2 (Summer), <http://www.jstor.org/pss/3178765> [10.05.2010].
- Parreñas Salazar R. (2001b), *Servants of Globalization: Women, Migration, and Domestic Work*, Stanford.
- Portes A. (1997), *Globalization from Below: The Rise of Transnational Communities*, <http://www.transcomm.ox.ac.uk/working%20papers/papers/portes.pdf> [10.05.2010].
- Praszałowicz D. (2008), *Polskie studia na temat migracji kobiet: wybrane perspektywy teoretyczne i wyniki badań*, [w:] K. Slany (red.), *Migracje Kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*, Kraków.
- Romaniszyn K. (2003), *Kulturowe implikacje międzynarodowych migracji*, Lublin.
- Thomas W., Znaniecki F. (1976), *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Warszawa.
- Wallerstein I. (2007), *Analiza systemów – światów. Wprowadzenie*, Warszawa.
- Zawistowicz-Adamska K. (1948), *Spółeczność wiejska. Doświadczenia i i rozważania z badań terenowych w Zaborowie*, Łódź.
- Zontini E. (2006), *Italian families and social capital: Care provision in a transnational world*, “Community, Work and Family”, No. 9(3).

**SUMMARY****Transnationality as a perspective on research  
on family consequences of migration**

Contemporary mobility in the world is usually temporary, circulatory. Due to this fact, a transnational social space has been formed. The space is a composition of constantly sustained contacts of social and symbolic type. According to Thomas Faist, concepts such as transnational social spaces, transnational social fields or transnational social formations refer to the ties between geographically mobile people, nets and organizations placed across the borders of many countries. Within it, relations and transnational family ties occur – though not in place, but in space. Transnational social space goes beyond geographical boundaries, between which people migrate.

Within this space, there are to be found the families which are geographically separated because of foreign migration of their members.

I consider transnationality to be a process in which immigrants create and maintain diversified contacts while they function in at least two countries. In such families one or both parents, adult children as well as other members of extended families work abroad, while the remaining members of a family realize its functions and consume in their country of origin. A lot of families, consequently, function “beyond geographical boundaries”. I consider such families – physically separated – an example of one of the forms of family life in the postmodern world.